dr hab. Małgorzata Borek, prof. UŚ
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Humanistyczny
Instytut Językoznawstwa

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mileny Michno pt. ***Metafora ognia w konceptualizacji miłości w języku rosyjskim i polskim***, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Zofii Czapigi oraz dr hab. Anny Rudyk, prof. UR

Uczucia i emocje, wśród nich miłość, przenikają na wskroś całe nasze życie wpływając na nasze myśli, słowa i postępowanie. Sięgając po aktualny i doniosły temat badawczy *Metafora ognia w konceptualizacji miłości w języku rosyjskim i polskim* mgr Milena Michno zdawała sobie sprawę, że od uczuć i emocji nie da się oddzielić ani procesów poznawczych człowieka, ani jego komunikacji z otoczeniem, ani żadnego z przejawów życia wewnętrznego jednostki. Dlatego też, mimo iż Autorka stawia sobie za cel głównie leksykalno-semantyczną i funkcjonalno-składniową charakterystykę metafor związanych z miłością, przedłożoną rozprawę doktorską należy zaliczyć do prac o charakterze interdyscyplinarnym, co jest w pełni uzasadnione złożonością omawianego w niej obiektu badawczego.

Swoją rozprawę Milena Michno podzieliła na 5 rozdziałów merytorycznych. Trzy pierwsze tworzą część wstępną i mają charakter teoretyczny.

Rozdział pierwszy jest próbą odpowiedzi na pytanie „Czym jest miłość?". Czytelnik znajdzie tutaj fragmenty rozważań wybitnych psychologów (Carolla Izarda, Jewgienija Iljina, Bogdana Wojciszke, Phillipa Shavera, Johna Lee, Ellen Berscheid, Ericha Fromma), oraz filozofów i teologów (Platona, Arystotelesa, Marie-Dominiqua Philipppe, Józefa Tischnera, Benedykta XVI, Augustyna z Hippony, Tomasza z Akwinu, Blaise Pascala, Karola Wojtyły). Autorka dochodzi do wniosku, że „miłość może być rozpatrywana wieloaspektowo nawet w obrębie jednej dyscypliny, co tylko dowodzi, jak złożonym, a zarazem zagadkowym jest pojęciem. Niepodobna jednoznacznie określić miłości także ze względu na mnogość jej rodzajów. Inaczej scharakteryzujemy miłość matki do dziecka, a inaczej pomiędzy kobietą i mężczyzną. Jeszcze bardziej odmienne cechy będzie mieć miłość do Boga czy bliźniego" (s. 16). Przy nazwisku psychologa Jewgienija Iljina Autorka zwraca uwagę na stwierdzenie, że „zakochanie jest gwałtowną fazą miłości' (s. 9). W związku z tym, że w języku polskim istnieje

znana parafraza piosenki *Do zakochania jeden krok, a ile kroków do miłości*, ciekawe byłoby tutaj podanie rosyjskiego odpowiednika leksemu „zakochanie" (czytelnik może się tylko domyślać, że prawdopodobnie chodzi o leksem „влюблённость") oraz ustosunkowanie się do tego stwierdzenia.

Rozdział drugi poświęcony jest przeglądowi najważniejszych badań nad językową konceptualizacją uczuć. Na początku cytowane są znamienne słowa Anny Wierzbickiej: „Uczucie to jest coś, co się czuje – a nie coś, co się przeżywa w słowach. W słowach można zapisać myśli – nie można zapisać w słowach uczuć" (s. 17). Autorka słusznie podkreśla wkład prac tej lingwistki do badań semantycznych nad emocjami oraz zauważa podobieństwo metodologiczne do badań nad konceptualizacją uczuć stosowane w lingwistyce kognitywnej.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Teoria metafor konceptualnych*, zawiera omówienie różnych definicji i klasyfikacji metafor, począwszy od teorii Arystotelesa. Jednak najwięcej uwagi Doktorantka poświęca założeniom teorii metafor konceptualnych, którą przyjmuje za podstawę analizy materiału faktograficznego. Zdaniem Autorki na szczególną uwagę zasługują publikacje takich uczonych jak Charles Fillmore, Gilles Fauconnier, Andrew Goatly, Mark Johnson, Zoltan Kovecses, George Lakoff, Ronald Langacker, John Tylor, Mark Turner. Inspirację czerpie również z opracowań rosyjskich i polskich przedstawicieli językoznawstwa kognitywnego: Nikołaja Bołdyriewa, Waleriji Demiankowej, Eleny Kubriakowej, Zinaidy Popowej, Iosifa Sternina, Bogusława Bierwiaczonka, Romana Kalisza, Henryka Kardeli i Elżbiety Tabakowskiej. Obszernie omówione zostają tezy zawarte w słynnej pracy G. Lakoffa i M. Johnsona *Metafory w naszym życiu*. Bazując na tym opracowaniu mgr Michno przybliża czytelnikowi znaczenie metafory strukturalnej, orientacyjnej, ontologicznej, metafory pojemnika, personifikacji (s. 36 – 38). Nie pomija również wyjaśnienia kluczowych pojęć lingwistyki kognitywnej, takich jak metafora pojęciowa, wyidealizowany model kognitywny, odwzorowanie, schemat wyobrażeniowy i metonimia (s. 38 – 40). Moim zdaniem opis metonimii jako ważnego środka konceptualizacji powinien znaleźć się bezpośrednio po opisie rodzajów metafor na s. 38, zamiast na s. 40, tym bardziej że jest tutaj nawiązanie do pracy *Metafory w naszym życiu*.

Podstawą rozprawy są rozdziały czwarty i piąty, mające charakter analityczny. Materiał egzemplifikacyjny został zaczerpnięty z *Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego* oraz *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* (*PELCRA*). Autorce udało się wyselekcjonować i poddać analizie 1320 przykładów rosyjskich i 880 przykładów polskich, zawierających metafory konceptualizujące miłość oraz leksemy semantycznie związane z żywiołem ognia i temperaturą. Doktorantka zaznacza, że interesowały Ją tylko teksty prozaiczne, a do opisu wybrała głównie metafory potoczne, zwane językowymi. Jednak należy pamiętać, że teksty

pisane prozą mogą być też tekstami poetyckim i w moim odczuciu z takimi przykładami mamy również do czynienia w niniejszej rozprawie, na co Autorka nie zawsze zwraca uwagę (np. na s. 36 – *Dusza moja rozpala się jego miłością,* czy na s. 110 – przykład [6] to tekst rymowany: (…) *Miłość nas budzi i skrzydeł udziela, Lot ku szalonej hamując marności, I wznosi duszę z ziemskiej niesytości Na pierwszy stopień do stóp Stworzyciela.* Praca zawiera bardzo dużo cytatów z tekstami o charakterze religijnym, czy nawet modlitewnym. Niewątpliwie są to teksty specyficzne, najczęściej nacechowane podniosłością i archaicznością, w związku z czym nasuwa się pytanie, czy nie należałoby poświęcić ich analizie osobnego podrozdziału. Wątpliwości może też wzbudzać analiza tekstów w języku rosyjskim z przestarzałą pisownią (obszerny przykład [14] na s. 112 zawiera jery i jat').

Rozdział czwarty zawiera analizę konstrukcji metaforycznych z leksemem *любовь/miłość* oraz leksemami, których znaczenie według źródeł leksykograficznych jest bezpośrednio lub pośrednio związane z ogniem. W kolejnych podrozdziałach pogrupowane zostały metafory bazujące na połączeniu leksemu miłość z różnymi częściami mowy semantycznie odnoszącymi się do ognia: czasownikami, rzeczownikami, przymiotnikami oraz imiesłowami. W podrozdziale poświęconym połączeniom czasownikowym wyodrębnione zostały dodatkowo konstrukcje wyrażające fazę uczucia, czyli początek, trwanie oraz koniec miłości, a także metafory ze znaczeniem „miłość to siła niszcząca".

Rozdział piąty zatytułowany został *Domena temperatury w konceptualizacji miłości w języku rosyjskim i polskim*. Składa się on z dwóch podrozdziałów poświęconych odpowiednio tzw. metaforom temperaturowym związanym z ciepłem i zimnem. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, metafory zostają pogrupowane w zależności od łączliwości z określoną częścią mowy. Ciekawe jest to, że przeciętny użytkownik języka z pewnością metaforę ognia skojarzy głównie z odczuciem ciepła. Analiza przeprowadzona przez mgr Milenę Michno pokazuje, że chociaż z metaforą ognia korespondują najczęściej wyrażenia odnoszące się do kategorii „ciepło", nie wyklucza to powiązania tego typu metafory z kategorią „zimno". Autorka stwierdza, że „rosyjskie wyrażenia metaforyczne z leksemami semantycznie związanymi z zimnem znajdują dużo bogatszą reprezentację w konceptualizacji miłości niż polskie metafory" (s. 236). Jako dowód przytacza rosyjskie metafory, które nie posiadają odpowiedników w języku polskim: *охлаждение в любви, любовь простыла, не простыло сердце, простывшая любовь, остывшее сердце, серце охладело, любовь охлаждается, охладевшая любовь, остудить любовь.* Z kolei w materiale z przykładami rosyjskimi wskazuje brak ekwiwalentów dla dwóch polskich metafor – *stygnąca miłość* i *ochłodzona miłość.* Należałoby się w tym miejscu zastanowić nad dosyć istotnym problemem ekwiwalencji badanych metafor w języku rosyjskim i polskim. Wprawdzie Doktorantka podkreśla, że

materiał faktograficzny został zaczerpnięty z korpusów językowych, jednak moim zdaniem przeprowadzone badania zdecydowanie zyskałyby na wartości, gdyby w tym przypadku sięgnąć również do źródeł pozakorpusowych (w przeglądarkach internetowych bez trudu można znaleźć konstrukcje metaforyczne będące ekwiwalentami wymienionych wyżej, np. w języku polskim można znaleźć połączenia typu *ostudzić miłość, miłość wystygła, ostygłe serce*, cyt. *Kto szuka miłości, ten znajdzie tu pomoc i rozgrzeje ostygłe serce* [www.parfiagorno.pl], natomiast w rosyjskim – *охлаждающая любовь, охлаждённая любовь*). Ostrożnie podchodziłabym też do wniosku, że „rosyjskie metafory temperaturowe pojawiają się w zebranym materiale ponad trzykrotnie częściej niż w języku polskim" (s. 236), gdyż niekoniecznie świadczą one o różnicach systemowych w badanych językach.

Jeśli już został poruszony problem ekwiwalencji metafor ognia w dwóch językach, chciałabym zwrócić także uwagę na nie do końca trafne wnioski przy następujących przykładach:

s. 76 – Rosyjskie metafory *любовь полыхает, глаза полыхали от любви* przykład [30, 31] zostają porównane z polskimi metaforami *miłość buchała, serce bucha miłością* [32, 33]. Jednak przy przykładzie [31] widzimy, że polskim odpowiednikiem będzie metafora *oczy płonęły*, czyli to kontekst decyduje o wyborze ekwiwalentu.

s. 78 – Odpowiednikiem połączenia *podsycać miłość* może być metafora *подпитывать любовь*, mimo że semantycznie nie nawiązuje do ognia.

s. 93 – W tabeli brakuje polskiego odpowiednika metafory *любовь сгорела*, którym może być połączenie *miłość wypaliła się*.

s. 142 – Polska metafora *miłość gorejąca* w odróżnieniu od rosyjskiej *горящая любовь* ma zabarwienie archaiczne.

s. 153 – Rosyjskim odpowiednikiem połączeń *rozpalona miłość, rozpalająca się miłość* (tabela 7) są metafory *разожжённая любовь, разжигающаяся любовь*.

s. 184 – Polskim ekwiwalentem rosyjskiego imiesłowu biernego *согретый* i połączenia *согретый любовью* jest imiesłów *ogrzany* i odpowiednio metafora *ogrzany miłością* (np. na stronie Caritasu można przeczytać o świątecznej akcji pt. *Stopy ogrzane miłością ludzkich serc).*

s. 193 – Porównywane z polską metaforą *miłość rozpalała się* metafory rosyjskie *сердце распалилось к ней любовию, распалился любовию* mają zabarwienie archaiczne.

s. 194 – W języku rosyjskim pojawia się bardzo ciekawe połączenie metaforyczne *горячил любовью*, które – jak podkreśla Autorka – dotyczy miłości fizycznej i oznacza pożądanie, w

związku z czym można wspomnieć o polskim ekwiwalencie *pragnąć/pożądać kogoś* (np. [115] *он всё сильнее горячил любовью – coraz mocniej pragnął/pożądał jej*)

s. 221 – 223 Wśród rosyjskich metafor opisujących „temperaturowy" spadek intensywności miłości brakuje popularnej metafory z czasownikiem *похолодеть – любовь/сердце/душа похолодела*.

Mam również inne uwagi natury ogólnej i merytorycznej, na które chciałabym zwrócić uwagę.

s. 46, s. 61, s. 213 – Warto wspomnieć, że mamy do czynienia z metonimią w przykładach [8] (*моя кровь вспыхнула любовью*) – *krew* zamiast subiektu; [59] (*dusza rozpłomienia swą miłość*) – *dusza* zamiast subiektu; [33, 34, 35] – *miejsce przebywania* zamiast subiektu.

s. 54 – Metafora *искра любви* pojawia się w przykładzie [29], a nie [28].

s. 61, 62 – W przykładzie [60] występuje podwójna metafora; *rozpłomieni nas wielką miłością, jaka gorzała w jego sercu* – archaiczny czasownik *gorzała* nawiązuje akurat do ognia i znaczy *paliła się*.

s. 63 – W przykładach [63, 64] pojawia się archaiczny czasownik *возжигать* (*возжигать любовь, возжигать любовию*), który należy do stylu wysokiego i występuje głównie w tekstach religijnych.

s. 191 Przy przykładzie [106] *A miłość okrzepnie i będzie Was grzać w grudniowe wieczory* można mówić tylko o metaforycznym obrazie miłości będącej źródłem ciepła, a nie znaczeniu dosłownym (o trwałości uczucia świadczy czasownik *okrzepnie*).

s. 200 – 201 W analizowanych metaforach typu *питаться теплом любви, нести тепло любви, пахнуть теплом любви, тепло любви согревает/ czuć ciepło miłości, ogrzewać się w cieple miłości, otoczyć ciepłem miłości* też mamy do czynienia z metonimią (przejaw uczucia zamiast samego uczucia), w związku z czym warto zwrócić uwagę na semantykę czasowników w tych połączeniach metaforycznych, gdyż mogą one łączyć się bezpośrednio z leksemem *любовь/miłość*.

Przedłożoną rozprawę doktorską mgr Michno czyta się z dużym zainteresowaniem, gdyż Autorka zgromadziła w niej ciekawy materiał badawczy oraz wykazała się dużą skrupulatnością i wnikliwością w części analitycznej. Wartość pracy podnosi 15 tabel zamieszczonych na końcu poszczególnych podrozdziałów, zawierających porównawcze zestawienie rosyjskich i polskich konstrukcji metaforycznych oraz analizę danych

statystycznych. Niezwykle istotna jest konkluzja Doktorantki w końcowej części rozprawy: „Analiza materiału korpusowego wykazała spore podobieństwo konstrukcji metaforycznych z domeną źródłową ognia używanych przy konceptualizacji miłości w obu językach na płaszczyźnie semantycznej. Różnice na płaszczyźnie formalno-gramatycznej wynikają głównie z uzusu językowego (…). Zauważalne jest też większe bogactwo rosyjskich leksemów ze znaczeniem ognia (czasowników) i temperatury (przymiotników) służących do metaforycznego wyrażania miłości. Jednak by orzec o silniejszej pozycji metafor rosyjskich niż polskich, potrzeba poszerzenia badań" (s. 246). Z pewnością potrzebne jest, moim zdaniem, skorzystanie dodatkowo z innych źródeł materiału faktograficznego niż korpusy językowe, które stanowią nieocenioną pomoc w badaniach lingwistycznych, jednak nie są one źródłem wystarczającym.

Pragnę również zaznaczyć, iż wszystkie moje wcześniejsze uwagi i sugestie są raczej postulatem wobec przyszłości naukowej pani mgr Mileny Michno, która, należy mieć nadzieję, nie zatrzyma się na drodze swych metaforycznych poszukiwań. W rozprawie, jaką przedłożyła, Autorka wykazała się dojrzałością i dociekliwością badawczą, umiejętnością samodzielnego formułowania wniosków i odpowiedniego dobrania materiału językowego i tekstowego do zbadania postawionego problemu. Bibliografia jest bardzo obszerna, liczy w sumie 338 pozycji w języku rosyjskim, polskim i angielskim, jest jak najbardziej reprezentatywna dla problematyki rozprawy oraz wyczerpująco wykorzystana przez Autorkę.

Ponieważ **rozprawa mgr Mileny Michno w pełni zasługuje na wyróżnienie oraz publikację**, a w takim wypadku musiałaby ulec skrótom, widziałabym tutaj dwie możliwości: skrócić znacznie cytowane przykłady, gdyż wiele z nich jest zbyt obszernych, lub przygotować na podstawie rozprawy dwie osobne monografie, z których jedna byłaby poświęcona tylko metaforom z domeną ognia, natomiast druga – metaforom z domeną temperatury.

Reasumując, stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Mileny Michno spełnia wymogi określone w art. 187 Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce" z dnia 20 lipca 2018 roku i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Czeladź, 10 grudnia 2024 r. dr hab. Małgorzata Borek, prof. UŚ